

Sygn. akt III AUa 860/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Procek
Sędziowie	SSA Marek Żurecki SSO del. Beata Torbus (spr.)
Protokolant	Beata Przewoźny

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013r. w Katowicach

sprawy z odwołania R. S. (R. S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie

z dnia 11 lutego 2013r. sygn. akt IV U 1877/12

- 1. zmienia zaskarżony wyrok o tyle, że przyznaje ubezpieczonemu R. S. prawo do emerytury od dnia 9 października 2012r.,**
- 2. oddala apelację w pozostałym zakresie,**
- 3. zasądza od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kwotę 120zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

/-/ SSA M. Żurecki /-/ SSA M. Procek /-/ SSO del. B. Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 860/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. decyzją z dnia 17 września 2012r. odmówił ubezpieczonemu R. S. prawa do emerytury z powodu braku 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego. Organ rentowy uznał za udowodnione na dzień 1 stycznia 1999r. okres zatrudnienia w wymiarze 22 lat, 10 miesięcy i 7 dni, w tym 16 lat, 3 miesiące i 8 dni pracy w warunkach szczególnych. Nie uwzględnił zatrudnienia w gospodarstwie rolnym dziadków M. i F. P. w C. od 17 września 1968r. do 24 sierpnia 1970r. i okresu praktycznej nauki zawodu od 1 września 1967r. do 13 czerwca 1970r.

W odwołaniu od tej decyzji ubezpieczony wnosił o jej zmianę, podnosząc, że w okresie od 1 września 1967r. do 13 czerwca 1970r. był pracownikiem młodocianym Z.G.H. (...), a także powoływał się na pracę w gospodarstwie rolnym dziadków. Załączył nadto korektę zatrudnienia w (...) w C..

Organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania, przywołując argumenty przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie wyrokiem z dnia 11 lutego 2013r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 17 września 2012r.

Rozpoznając odwołanie ubezpieczonego, Sąd I instancji uznał, że zasługuje ono na uwzględnienie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, okoliczność pracy w gospodarstwie rolnym dziadków ubezpieczony wykazał zeznaniami świadków G. S.

i Z. Ż., którzy potwierdzili jego pracę w gospodarstwie rolnym dziadków. Świadkowie określili obszar gospodarstwa, w którym pracował ubezpieczony, podali szereg szczegółów dotyczących posiadanego inwentarza i upraw. Wskazali, że widywali ubezpieczonego przy wykonywaniu różnych prac w gospodarstwie, jak np. przy oporządzaniu zwierząt, przy pracach końmi. Podali, że nawet wówczas, kiedy odwołujący był zameldowany w C., każdą wolną chwilę spędzał

w tym gospodarstwie, do którego dojeżdżał rowerem. Świadkowie potwierdzili zamiłowanie ubezpieczonego do pracy w rolnictwie. Ubezpieczony wyjaśnił,

że wówczas, kiedy był zameldowany w C., to i tak mieszkał u dziadków

i codziennie pracował w gospodarstwie 5-6 godzin. Z tej racji, że pracował w tym gospodarstwie, otrzymał nawet jego część (1,3ha) od wujka. Na okoliczność pracy

w gospodarstwie ubezpieczony przedłożył także oświadczenie, akt notarialny, zaświadczenie z Urzędu Miasta C., z którego wynika, że małżonkowie P. istotnie posiadali gospodarstwo rolne w C. w latach 1967-1970 oraz wypis z akt z ewidencji ludności, z którego wynika, że ubezpieczony zameldowany był w K. od urodzenia do 7 września 1968r., a następnie od 7 września 1968r. w C. przy ulicy (...). Dowody te pozwalają,

w ocenie Sądu Okręgowego, na uznanie, że ubezpieczony wykonywał pracę stałą, systematycznie, w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy każdego dnia w okresie od 17 września 1968r. do 24 sierpnia 1970r., czyli przez 1 rok, 11 miesięcy i 7 dni.

Jak wskazał Sąd I instancji, nie jest przeszkodą fakt, że ubezpieczony w tym czasie chodził do (...) Szkoły (...) w C., ani to, że mieszkał od 7 września 1968r. w C., bowiem K. mieści się

w granicach miasta C., a więc odległość od miejsca zamieszkania ubezpieczonego do miejsca położenia gospodarstwa rolnego nie była duża i można ją było pokonać w ciągu kilkunastu minut. Sąd Okręgowy zresztą dał wiarę wyjaśnieniom ubezpieczonego, iż mimo, że był zameldowany w C., przy ul. (...), to faktycznie przebywał z dziadkami.

Zdaniem Sądu I instancji, nie można natomiast uznać okresu nauki ubezpieczonego w (...) Szkole (...) przy Z.G.H (...) w okresie od 1 września 1967r. do 13 czerwca 1970r., jako pracy młodocianego, ponieważ uczęszczanie do (...) Szkoły (...) nie jest równoznaczne z okresem zatrudnienia. Zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r.

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, do okresów składkowych zalicza się zatrudnienie na podstawie indywidualnej umowy o naukę zawodu, a ubezpieczony umowy tej nie przedstawił, ponieważ był uczniem (...) Szkoły (...), do której zapisał się po ukończeniu Szkoły Podstawowej, co zresztą stwierdzili słuchani przez Sąd I instancji świadkowie J. i S.. Jak wskazał Sąd Okręgowy, świadkowie i ubezpieczony w spornym okresie wykonywali jedynie praktyki zawodowe pod nadzorem instruktorów, stanowiące jeden z przedmiotów ujętych w programie nauczania. W (...) Szkole (...) praktyczna nauka zawodu, nawet jeśli odbywała się poza warsztatem szkolnym w zakładach pracy, organizowana była na podstawie umowy zawieranej między szkołą, a zakładem pracy i uczniowie wykonywali prace w ramach praktyki, nie będąc pracownikami tych zakładów.

Sąd I instancji podkreślił, że stosunek zatrudnienia młodocianych znalazł potwierdzenie w art. 4 ust. 2 pkt 1 dekretu z 25 czerwca 1954r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, w którym za pracowników na równi z osobami wykonującymi pracę w zakładach pracy w związku z nauką zawodu uznano osoby uczęszczające do szkół przysposobienia zawodowego, nie zaś uczniów (...) Szkół (...)(art. 4 ust. 2 pkt 3 dekretu).

Sąd Okręgowy uznał, że po doliczeniu pracy w gospodarstwie rolnym dziadków od 17 września 1968r. do 24 sierpnia 1970r. ubezpieczony wykazał się zatrudnieniem w wymiarze 24 lat, 9 miesięcy i 14 dni.

Sąd I instancji wskazał nadto, że ubezpieczonego łączyła ze (...) w C. umowa agencyjna w okresach od 1 stycznia 1973r. do 15 października 1973r., od 20 października 1973r. do 30 kwietnia 1974r.

i od 2 maja 1974r. do 30 listopada 1974r., gdyż na tę okoliczność ubezpieczony przedstawił informację z 19 września 2012r. oraz umowy potwierdzające pracę jego matki od 1 stycznia 1973r. do 15 kwietnia 1973r., od 16 kwietnia 1973r. do 15 października 1973r., od 20 października 1973r. do 30 kwietnia 1974r., od 2 maja 1974r. do 30 listopada 1974r., wyjaśniając, że pracował razem z matką oraz kserokopię karty płacowej, obejmującej własne wynagrodzenie w grudniu 1973r.

i od stycznia 1974r. do listopada 1974r. Z okresu tego organ rentowy uwzględnił w stażu jedynie okres od 6 grudnia 1973r. do 7 października 1974r., powołując się na zaświadczenie z 5 października 1990r., wydane przez (...)

w C., a pozostałe pominął z powodu braku informacji potwierdzającej fakt opłacania składek. Okres ten wynika też z legitymacji ubezpieczeniowej, złożonej

do akt, w której znajduje się potwierdzenie zatrudnienia dla celów korzystania

ze świadczeń leczniczych. Te 2 stemple, zdaniem Sądu I instancji, nie mogą jednakże stanowić o tym, że ubezpieczony nie pracował i nie był ubezpieczony w pozostałych okresach, na które się powołuje, przypadających przed 6 grudnia 1973r., tj. w okresie od 1 stycznia 1973r. do 15 października 1973r. i od 20 października 1973r.

do 5 grudnia 1973r. W ocenie Sądu Okręgowego, ubezpieczony nie może ponosić odpowiedzialności za fakt, że w zakładzie nie zachowała się jego dokumentacja osobowa, a zachowała się jedynie dokumentacja dotycząca jego matki.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd I instancji uznał u ubezpieczonego brakujący do 25 lat pracy okres zatrudnienia na podstawie umowy agencyjnej i przyznał prawo do emerytury z mocy art. 184 ustawy emerytalnej, albowiem ubezpieczony posiada

16 lat, 3 miesiące i 8 dni pracy w warunkach szczególnych, 25 lat pracy ogółem

i rozwiązał umowę o pracę w dniu 8 października 2012r. oraz osiągnął wymagany wiek emerytalny. Jak wskazał Sąd Okręgowy, wypłata świadczenia winna nastąpić od dnia 9 października 2012r., tj. od dnia następnego po ustaniu pracy.

Apelację od tego wyroku złożył organ rentowy, zaskarżając go w całości, zarzucając wyrokowi naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. dokonanie ustaleń sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, a to, że ubezpieczony w okresie od 17 września 1968 r. do 24 sierpnia 1970 r. pracował stale, w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie w gospodarstwie rolnym swoich dziadków oraz

że ubezpieczony opłacał składki z tytułu umowy agencyjnej, łączącej go ze (...) w C. w okresie innym, niż okres od 6 grudnia 1973r. do 7 października 1974r., a w konsekwencji naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 184 w z art. 32 ust.1 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze, poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, w sytuacji niespełnienia przesłanki wymaganej do przyznania prawa do tego świadczenia, tj. posiadania co najmniej 25-letniego ogólnego stażu pracy.

Wskazując na podane zarzuty, apelujący wnosił o zmianę wyroku i oddalenie odwołania ubezpieczonego oraz zasądzenie na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 120,00 zł.

Przystępując do analizy motywów rozstrzygnięcia, podjętego przez Sąd Okręgowy, skarżący odniósł się w pierwszej kolejności do okresu, w którym ubezpieczony kontynuował naukę w szkole położonej w C. i nie mieszkał w gospodarstwie rolnym dziadków.

Organ rentowy wskazał na bogate w tym zakresie orzecznictwo sądowe, w którym podano, że doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci, jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym, zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego oraz że wykonywanie przez domownika w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy, nie może być traktowane jako okres składkowy. Odnosząc powołane tezy do stanu faktycznego, mającego miejsce w niniejszej sprawie, apelujący wskazał, że najbardziej podstawowe zasady doświadczenia życiowego nie pozwalają na przyjęcie, iż ubezpieczony, który - jak wynika z zeznań świadków - przez 6 dni w tygodniu kształcił się w szkole, musiał przygotowywać się do zajęć szkolnych w stopniu wymaganym dla uzyskiwanego wykształcenia, miał możliwość stale i co najmniej 4 godziny dziennie pracować w gospodarstwie rolnym. Niewątpliwie można przyjąć, że odwołujący, jako wnuk i osoba lubiąca zajmować się pracami w gospodarstwie, pomagał w pracach gospodarskich, jednak ta forma nie jest wystarczająca dla uwzględnienia spornego okresu w ramach stażu emerytalnego. Zauważył, że przesłuchani w sprawie świadkowie, ze względu na upływ czasu oraz niepełną wiedzę w tym zakresie, nie mogą potwierdzić, że ubezpieczony wykonywał stałą pracę w gospodarstwie rolnym. Zeznali oni, że widywali ubezpieczonego przy różnych pracach w gospodarstwie i to wskazuje, że ubezpieczony pomagał dziadkowi, ale nie świadczy o stałości jego pracy, a na uwagę zasługuje także fakt, że gospodarstwo rolne dziadków ubezpieczonego, na podstawie umowy przekazania następcy, otrzymał jego wujek, co wskazuje, że to właśnie wujek ubezpieczonego świadczył stałą pracę w gospodarstwie rolnym.

Jeżeli chodzi o okres pracy u agenta (...), to w ocenie apelującego, ustalenie Sądu I instancji, iż za ubezpieczonego opłacono składki na ubezpieczenie społeczne również w okresie innym, niż uwzględniony przez organ rentowy, jest nieoparte żadnymi nie budzącymi wątpliwości dowodami. Sąd Okręgowy oparł się w tym zakresie wyłącznie na twierdzeniach ubezpieczonego i zdaniem organu rentowego, twierdzenie takie nie może się ostać.

W ocenie apelującego, ubezpieczony nie wykazał posiadania 25-letniego ogólnego stażu pracy.

Pełnomocnik ubezpieczonego wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok w zakresie przyznającym prawo do emerytury ubezpieczonemu odpowiada prawu, aczkolwiek trafne są zarzuty apelacji, kwestionujące ustalenia Sądu I instancji odnośnie zaliczenia ubezpieczonemu do okresu składkowego okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadków oraz pracy w charakterze współpracownika agenta (...) w innym czasie, niż okres od 6 grudnia 1973r. do 7 października 1974r.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie było ustalenie, czy ubezpieczony spełnił wszystkie warunki do przyznania mu emerytury w niższym wieku emerytalnym z art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.), zwanej dalej ustawą emerytalną i § 4 w zw. z § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.), a do istoty sporu należało rozstrzygnięcie, czy ubezpieczony legitymuje się wymaganym 25-letnim stażem ubezpieczeniowym.

Sąd Okręgowy zaliczył R. S. do stażu ubezpieczeniowego okres pracy w gospodarstwie rolnym dziadków położonym w K. od 17 września 1968r. do 24 sierpnia 1970r.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, dopuszcza wyjątkowo możliwość traktowania okresów pracy w gospodarstwie rolnym tak, jak okresów składkowych w ramach ubezpieczenia pracowniczego, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia okresów składkowych i nieskładkowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2004r., II UK 59/2004, OSNP 2005/13/195). W judykaturze wykształcił się pogląd, iż praca w gospodarstwie rolnym domownika musi mieć charakter stały i wymiar czasu odpowiadający co najmniej 1/2 etatu pracowniczego. Nie sprzeciwia się zaliczeniu takiej pracy fakt równoległej nauki, jeśli okoliczności faktyczne wskazują na potrzebę pomocy domownika w gospodarstwie i na realną możliwość pogodzenia pracy w gospodarstwie z nauką, nawet okresowo, od wiosny do jesieni (tak między innymi wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 maja 2000r., II UKN 538/99, z dnia 27 czerwca 2000r. II UKN 61/99, z dnia 3 lipca 2000r. II UKN 466/00). Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje powyższe poglądy orzecznicze.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, wyrażonemu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie pozwalał na przyjęcie, iż ubezpieczony w spornym okresie pracował w gospodarstwie rolnym dziadków, co najmniej w wymiarze 4 godzin dziennie. Skoro w gospodarstwie tym pracowali, zarówno dziadkowie i wujek, który później przejął to gospodarstwo, a nie prowadzono dużej produkcji zwierzęcej i hodowli roślin, wymagającej dużego nakładu pracy, to z pewnością praca wnioskodawcy w spornym okresie nie miała cech stałości w wymiarze 4 godzin dziennie.

Należy podkreślić, że w niniejszej sprawie nie jest kwestionowana pomoc ubezpieczonego w gospodarstwie, ale takie natężenie pracy, przy jednoczesnym realizowaniu obowiązku szkolnego, które umożliwia zrównanie spornego okresu pracy w gospodarstwie z okresami składkowymi. Doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci, jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 maja 2000r., II UKN 535/99, OSNP 2001/21 poz. 650).

Praca ta musi mieć bowiem charakter stały, co oznacza gotowość (dyspozycyjność) do wykonywania pracy rolniczej, gdy wymaga tego sytuacja

(vide: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2001r., II UKN 466/00 - 2003 r., Nr 7, poz. 186 oraz z 10 maja 2000r., II UKN 535/99 - OSNP z 2001r. Nr 21, poz. 650).

Wymogom tym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie odpowiada

praca wykonywana przez ubezpieczonego w okresie uczęszczania do szkoły

i zamieszkiwania w C.. Wszak z zeznań świadków G. S. i Z. Ż. wynika, że widywali oni ubezpieczonego

przy wykonywaniu prac w gospodarstwie. Wskazywali, że po wyprowadzce

do C. ubezpieczony dojeżdżał do gospodarstwa dziadków. Zeznania

te zatem nie świadczą o stałej pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym dziadków. Tylko sam ubezpieczony wskazywał, że w dalszym ciągu zamieszkiwał

w gospodarstwie dziadków. Sąd I instancji oparł się na zeznaniach ubezpieczonego, podczas gdy przeczy im pozostały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy,

a to dowody z dokumentów w postaci wypisu z akt ewidencji ludności, z którego wynika, że ubezpieczony od 7 września 1968r. jest zameldowany w C., przy ul. (...), a ponadto umowa o przekazaniu własności gospodarstwa rolnego dziadków wujkowi H. P. z dnia 15 października 1981r.

i świadectwo szkolne ubezpieczonego, wskazujące, że od 1 września 1967r.

do 13 czerwca 1970r. ubezpieczony uczęszczał do szkoły w C..

Wszystkie te okoliczności, jak i zeznania świadków, świadczą jedynie o doraźnej pomocy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym dziadków. Brak zatem podstaw

do zaliczenia R. S. do stażu ubezpieczeniowego okresu pracy

w gospodarstwie rolnym dziadków od 17 września 1968r. do 24 sierpnia 1970r.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu apelacyjnego, tj. zaliczenia do okresu zatrudnienia, pracy ubezpieczonego, jako agenta (...), stwierdzić należy,

że na podstawie art. 6 ust. 2 pkt 13 ustawy emerytalnej, za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991r. okresy, za które została opłaconą składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne pracy na obszarze Państwa Polskiego, wykonywanej na rzecz jednostek gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia oraz współpracy przy wykonywaniu takiej umowy:

a) objętej obowiązkiem ubezpieczenia społecznego i okresy kontynuowania tego ubezpieczenia, za które opłacono składkę na to ubezpieczenie lub w których występowało zwolnienie od opłacania składki,

b) wykonywanej przed dniem 1 stycznia 1976r., jeżeli umowa odpowiadała warunkom ubezpieczenia obowiązującym w tym dniu.

Rozważania w tym zakresie poprzedzić należy analizą przepisów ubezpieczeniowych, regulujących kwestię objęcia ubezpieczeniem społecznym osób wykonujących umowy agencyjne i z nimi współpracującymi.

Na podstawie § 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1969r.

w sprawie ubezpieczenia społecznego osób prowadzących uspołecznione sklepy

i księgarnie na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej (Dz. U. Nr 10,

poz. 71), wydane w oparciu o art. 47 ustawy z dnia 29 marca 1965r.

o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników (Dz. U. Nr 13, poz. 90), przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 września 1966r. w sprawie ubezpieczenia społecznego osób prowadzących zakłady gastronomiczne oraz stacje benzynowe

na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej (Dz. U. Nr 40, poz. 237) rozciąga się na osoby, które prowadzą sklepy i księgarnie na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej zawartej na okres nie krótszy, niż 6 miesięcy z przedsiębiorstwami podległymi lub nadzorowanymi przez Ministra

Handlu Wewnętrznego i Ministra Kultury i Sztuki oraz ze spółdzielniami zrzeszonymi w Związku Spółdzielni (...), w Centrali Rolniczej Spółdzielni (...) i w Centrali Spółdzielni (...) i osoby współpracujące z tymi osobami. W oparciu o § 1 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 września 1966r. w sprawie ubezpieczenia społecznego osób prowadzących zakłady gastronomiczne oraz stacje benzynowe na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej (Dz. U. Nr 40, poz. 237), wydanego na podstawie art. 47 ustawy z dnia 29 marca 1965r. o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników, obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym, podlegały osoby prowadzące zakłady gastronomiczne jednostek przemysłu gastronomicznego przedsiębiorstw państwowych, organizacji spółdzielczych i społecznych na podstawie umowy zlecenia lub umowy agencyjnej, zawartej na okres dłuższy, niż 3 miesiące, ponadto osoby z nimi współpracujące, przy czym za osobę współpracującą uważano m.in. najbliższego krewnego, jak również osobę pozostającą z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, jeżeli za pisemną zgodą zakładu pracy, który zawarł umowę z ubezpieczonym, stale pracuje przy wykonywaniu czynności określonych w ust. 1 w wymiarze co najmniej połowy czasu pracy, jaki obowiązuje pracowników gospodarki uspołecznionej.

Biorąc pod uwagę obowiązujące w spornym okresie uregulowania, brak było podstaw do uwzględnienia okresu współpracy ubezpieczonego przy wykonywaniu umowy agencyjnej przez matkę ubezpieczonego, gdyż w żaden sposób nie zostało wykazane przez ubezpieczonego, aby w okresie od 1 stycznia do 15 października 1973r. i od 20 października do 5 grudnia 1973r. stale pracował z matką w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie i z tego tytułu podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, a co za tym idzie, by za ten okres została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne. Ustalenia Sądu Okręgowego w tym zakresie są dowolne i poczynione wyłącznie na podstawie zeznań ubezpieczonego. Z dokumentów bowiem znajdujących się w aktach emerytalnych ubezpieczonego wydanych przez (...) w C. wynika, że ubezpieczony był agentem kiosku warzywnego od 6 grudnia 1973r. do 7 października 1974r. (k. 23 a.e.) i za ten okres otrzymał wynagrodzenie (k. 151 a.e.). Nadto, ten okres pracy ubezpieczonego został potwierdzony w legitymacji ubezpieczeniowej R. S. (k. 77 a.e.). Z informacji zaś (...) w C. wynika jedynie, że ubezpieczony był pracownikiem u agenta S. S. (2) w spornym okresie i brak potwierdzenia, że za ten okres zostały odprowadzone składki na ubezpieczenie społeczne.

W świetle powyższych ustaleń, zasadny okazał się zarzut apelacyjny, dotyczący braku podstaw do zaliczenia ubezpieczonemu do okresu zatrudnienia współpracy przy wykonywaniu umowy agencyjnej od 1 stycznia do 15 października 1973r. i od 20 października do 5 grudnia 1973r.

Zebrany przed Sądem Okręgowym materiał dowodowy świadczy jednak o tym, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999r. wykazał ponad 25-letni staż ubezpieczeniowy.

Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., Sąd II instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, co oznacza, że jest wprawdzie związany apelacją w aspekcie przedmiotowym, jednakże nie wiążą go zarzuty dotyczące naruszenia prawa materialnego.

Postępowanie apelacyjne, choć jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to jednak zachowuje charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to obowiązek sądu II instancji zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego, niezależnie od stanowiska stron prezentowanego w toku postępowania oraz zarzutów apelacyjnych. Sąd II instancji powinien naprawić wszystkie naruszenia prawa materialnego dokonane przez Sąd I instancji, nawet jeśli nie zostały wytknięte w apelacji, jeżeli mieści się to w granicach zaskarżenia (por. uzasadnienie uchwały składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2009r., IIICZP 49/07, OSNCP 2008/6/55, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013r., V CZ 25/13, LEX nr 1360386, z dnia 28 maja 2013r., V CZ 8/13, LEX nr 1360399, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2012r., IIPK 171/11, OSNP 2013/3-4/35,

z dnia 22 lutego 2012r., IVCSK 290/11,LEX nr 1136006).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, wbrew stanowisku Sądu I instancji, należało uwzględnić ubezpieczonemu do okresu zatrudnienia okres wykonywania praktycznej nauki zawodu w Kopalni (...) w C. (później Zakłady (...)) w okresie od 1 września 1967r. do 13 czerwca 1970r., tj. 2 lata, 9 miesięcy i 13 dni.

Na podstawie art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej, za okresy składkowe uważa się bowiem również przypadające przed dniem 15 listopada 1991r. okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975r.

Kwestię zatrudniania młodocianych przed 1 stycznia 1975r. regulowała ustawa z dnia 2 lipca 1958r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy

(Dz. U. Nr 45, poz. 226 z późn. zm.). Art. 9 tej ustawy stanowił, że zakład pracy, przyjmując młodocianego na naukę zawodu w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy, jest obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego. Okresy nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy oraz wstępnego stażu pracy były okresami zatrudnienia (art. 10 ustawy).

Jak wynika z ustaleń poczynionych przed Sądem Okręgowym, ubezpieczony od 1 września 1967r. do 13 czerwca 1970r. był uczniem (...) Szkoły (...) przy Kopalni (...) w C. (później Zakłady (...)) w zawodzie elektromonter. Potwierdza to w szczególności świadectwo ukończenia tej szkoły, znajdujące się w aktach emerytalnych ubezpieczonego (k. 19). W tym czasie z Kopalnią (...) ubezpieczony miał zawartą umowę o praktyczną naukę zawodu. Nie dysponuje wprawdzie tą umową, jednakże o wykonywaniu praktycznej nauki zawodu w tym czasie świadczy zaświadczenie z dnia 6 lutego 1992r., wydane przez Zakłady (...), znajdujące się w aktach emerytalnych (k. 17)

i kapitałowych (k. 6), z którego wynika, że ubezpieczony był zatrudniony w (...) na stanowisku uczeń - pracownik młodociany od 1 września 1967r. do 13 czerwca 1970r. - umowa zawarta na czas praktycznej nauki zawodu wygasła. Zaświadczenie to i świadectwo szkolne ubezpieczonego koresponduje z zeznaniami świadków A. J., Z. S. i ubezpieczonego, którzy podali, że uczniowie przyjmowani do szkoły uzyskiwali status pracownika młodocianego

i niemożliwym było uczęszczanie i ukończenie tej szkoły bez zawarcia umowy o praktyczną naukę zawodu. Wskazali, że pracę w ramach praktycznej nauki zawodu świadczyli w kopalni w rozdzielni, przy utrzymaniu ruchu pojazdów szynowych przez 2 lub 3 dni w tygodniu, otrzymując za to wynagrodzenie, inne w każdym roku nauki.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, iż okres od 1 września 1967r. do 13 czerwca 1970r. winien zostać zaliczony ubezpieczonemu, jako okres składkowy do ustalenia prawa do emerytury. Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, na dzień wejścia w życie ustawy emerytalnej, ubezpieczony legitymował się okresem składkowym i nieskładkowym w wymiarze 25 lat, 7 miesięcy 20 dni. Organ rentowy bowiem zaliczył ubezpieczonemu do okresu zatrudnienia na dzień wejścia w życie ustawy emerytalnej, tj. 1 stycznia 1999r. 22 lata, 10 miesięcy i 7 dni.

Sąd Okręgowy ustalił, że ubezpieczony pozostawał w zatrudnieniu do 8 października 2012r. i w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, że emerytura winna zostać przyznana ubezpieczonemu od 9 października 2012r., podczas, gdy w wyroku orzekł o przyznaniu ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia 17 września 2012r.

Mając powyższe na względzie i biorąc pod uwagę przepis art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2012r. w zw. z art. 100

ust. 1 ustawy emerytalnej, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok o tyle, że przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od dnia następnego po rozwiązaniu stosunku pracy, uznając, że w tej dacie ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki warunkujące prawo do wcześniejszej emerytury.

W pozostałym zakresie, z przyczyn wskazanych wyżej, apelację oddalono na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach zastępstwa procesowego rozstrzygnięto po myśli art. 98 w zw. z art. 99 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 490).

/-/ SSA M. Żurecki /-/ SSA M. Procek /-/ SSO del. B. Torbus

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR